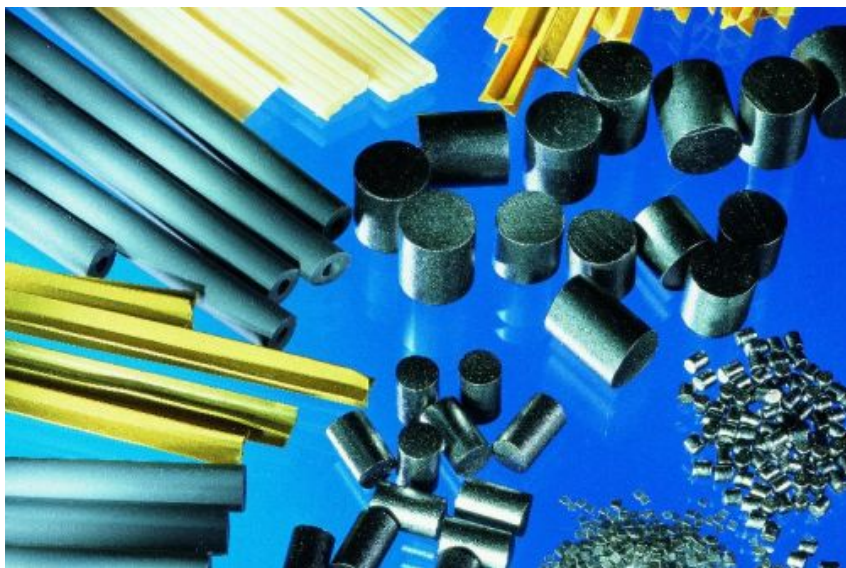


Amunicyjna zależność Europy od Chin

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 11 kwietnia 2024

Financial Times opublikował artykuł mówiący o bardzo dużej zależności europejskiego przemysłu amunicyjnego od dostaw lintersu (krótkich włókien) bawełny z ChRL. Materiał ten jest kluczowym elementem do produkcji materiałów wybuchowych, a Chiny według danych z 2022 odpowiadały za 49,3% jego eksportu na globalnym rynku. Największymi importerami lintersu bawełny są Niemcy, Szwecja i Belgia.



Obecnie dostawy lintersu bawełny z ChRL do Europy są niezakłócone / Ilustracja: Rheinmetall

Linters bawełny służy do produkcji nitrocelulozy, która jest z kolei ważnym komponentem w produkcji amunicji – w tym artyleryjskiej. Służy też do wytwarzania prochu bezdymnego, dynamitu, paliw dla silników rakietowych jak też lakierów czy plastiku. Obok ChRL największymi eksporterami lintersu są USA (24,9%), Hiszpania (10,1%) i Uzbekistan (9,1%). Wraz z wojną na Ukrainie zapotrzebowanie na takie materiały znacząco wzrosło, co wiąże się też z niedoborami nitrocelulozy i szukaniem nowych źródeł pozyskania.

Brytyjski dziennik powołuje się na słowa prezesa Rheinmetalla Armina Pappergera. Według niego ponad 70% bawełny do produkcji amunicji na terenie Europy pochodzi z Chin. Oznacza to duże ryzyko dla bezpieczeństwa i stabilności dostaw. Niemiec dodał, że z tego powodu teraz zamawiane są maksymalne ilości materiałów by zbudować zapasy do produkcji na wypadek, gdyby Pekin wstrzymał dostawy. W odpowiedzi na tą zależność planowane jest uruchomienie produkcji lintersu przez niemiecki koncern w jego spółce zależnej – Nitrochemie w Dolnej Saksonii.

Swoje obawy wyraził także Saab. Jego przedstawiciele wspomnieli o potrzebie zwiększenia produkcji europejskiej w perspektywie długoterminowej, a także znalezienia alternatywnych źródeł produkcji kluczowych materiałów. Powinno to

nastąpić w ramach przygotowań do sytuacji kryzysowych, mimo bezproblemowych w tej chwili dostaw. Zwiększenie skali produkcji w Europie może być jednak trudne.

Od importu nitrocelulozy – mimo własnej produkcji – ma być zależna również Rosja. Po roku od inwazji na Ukrainę import tego materiału wzrósł o 70%. Do połowy 2023 sprowadzono 3039 t nitrocelulozy, czyli niemal dwukrotnie więcej niż w 2021 ([Jeszcze więcej amunicji dla Ukrainy?](#), 2024-03-18, [Niewielkie środki na polski przemysł amunicyjny od UE](#), 2024-03-17, [Rosjanie używają chińskiej amunicji?](#), 2024-03-08).

Powiązane wiadomości

[Amunicyjna zależność Europy od Chin \(2024-04-11\)](#)

[Jeszcze więcej amunicji dla Ukrainy? \(2024-03-18\)](#)

[55. pakiet amerykańskiej pomocy dla Ukrainy \(2024-03-13\)](#)

[54. pakiet pomocy dla Ukrainy \(2023-12-29\)](#)

[Finansowanie czeskiej inicjatywy amunicyjnej \(2024-03-08\)](#)

[Czesi znaleźli amunicję dla Ukrainy? \(2024-02-19\)](#)

[Niewielkie środki na polski przemysł amunicyjny od UE \(2024-03-17\)](#)

[Wspólne zakupy amunicji w Europie \(2023-03-23\)](#)

[EDA rozpoczęła projekt ATRIT \(2023-01-24\)](#)

[Rosjanie używają chińskiej amunicji? \(2024-03-08\)](#)

[Większa produkcja amunicji w Rosji \(2024-03-01\)](#)

[Setki irańskich pocisków dla Rosji \(2024-02-22\)](#)

[Czesi znaleźli amunicję dla Ukrainy? \(2024-02-19\)](#)

[Dostawy irańskiej amunicji dla Rosji \(2023-04-25\)](#)